
Tycjan. „Portret młodzieńca”



Tags

- [Archiwum wystaw czasowych](#)

Tycjan

Portret młodzieńca

6 października 2023 r. – 21 stycznia 2024 r.

Antyszambra

Pokaz dostępny w ramach biletu na Trasę Królewską

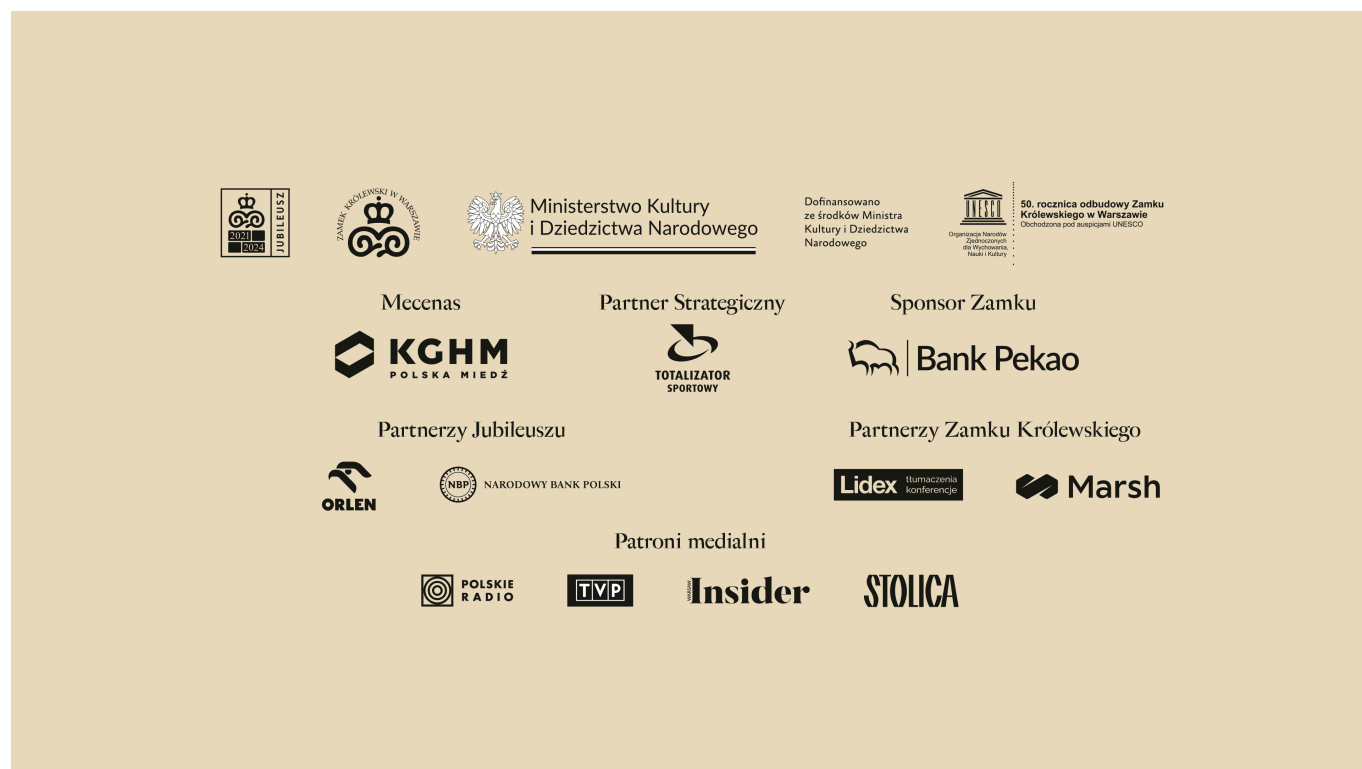
[Kup bilet](#)

Gdy nieznane dotąd szerzej dzieło przypisywane jednemu z najwybitniejszych artystów włoskiego renesansu opuszcza zacisze prywatnej kolekcji i po raz pierwszy od wielu lat prezentowane jest szerokiej publiczności, można mówić o prawdziwej sensacji. Zapraszamy do podziwiania tajemniczego, zmysłowego *Portretu młodzieńca* pędzla Tycjana, artysty, którego dzieła niezwykle rzadko można zobaczyć w Polsce.

Portret młodzieńca pochodzi z początków kariery Tycjana, powstał prawdopodobnie przed 1515 rokiem. Ten bardzo dobrze zachowany i poddany niedawno pieczołowitej konserwacji obraz prezentuje popiersie mężczyzny w wieku około 18-20 lat z długimi, kasztanowymi włosami i młodzieńczym wąsikiem, w czarnym sajanie i takimże berecie, w koszuli zmarszczonej na dekolcie, z pewnym rozmarzeniem spoglądającego w swoją prawą stronę. Realizacja wykazuje niezaprzeczalne podobieństwa formalne w zakresie niektórych detali (np. ustawienia modelu) z innymi Tycjanowskimi dziełami: freskami w Scuola del Santo, siedzibie Arcybractwa św. Antoniego w Padwie, a także z *Portretem młodzieńca* z Frick Collection (format, siła wyrazu). Także przypisywany Tycjanowi obraz *Głowa młodzieńca w czerwonym berecie* z Städelches Kunstinstitut (1516), choć w nieco uproszczonej tonacji, zdradza analogie w zakresie rozwiązań formalnych i wzniosłości ujęcia.

Ujawniony obraz charakteryzuje typowa dla Tycjana „czułość” w pociągnięciach pędzla – mimo niewątpliwej tendencji idealizacyjnej artysta jawi się nam jako apologeta zmysłowości. Ze swobodą i precyzją rejestruje miękkość skóry, czerwień warg, subtelną grę cieni na policzku, brodzie, karku. Sposób opracowania ust zbliża dzieło do *Portretu kobiety* (La Schiavona) z Galerii Narodowej w Londynie. Niepozbowione wpływu twórczości Giorgiona malowidło dokumentuje Tycjanowski zabieg oddania ulotnej chwili, gry z odbiorcą („widzę, czego nie widzisz”). Przy czym cechuje je wyjątkowa, urzekająca aura poetycka, bazująca na szczególnej empatii, być może bliskich relacji modelu z twórcą obrazu.

Wyniki porównania pigmentów – a także innych materiałów oraz szczegółów techniki malarskiej (np. brak szkicu na płótnie) – potwierdzają ścisły związek wizerunku z warsztatem malarskim Tycjana, największego mistrza sztuki portretowej epoki nowożytnej. Artysty, którego jakże płodna, wszechstronna i wielokierunkowa spuścizna niesie wciąż wiele zagadek. W tym kontekście nie dziwią przekazy z epoki, takie jak anegdota głosząca, iż pewnego razu sam cesarz Karol V, pozujący malarzowi, podniósł jego pędzel i zwrócił się doń: „Nawet dla cesarza to zaszczyt służyć Tycjanowi”.



Source URL: <http://zamek.e-jankowska24.pl/tycjan>